

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 PAZDZIERNIKA 1943r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Radio moskiewskie przynosi artykuł kpt. Modzelewskiego, ogłoszony w Wolnej Polsce, na temat polskiego korpusu, który jest w stadium tworzenia się. Ta sama radiostacja omawia ważność kolejowych połączeń polskich dla Niemiec i podkreśla konieczność sabotaży kolejowych. Ten sam temat omawia również radiostacja Swit. Radiostacja Kościuszki atakuje polski rząd emigracyjny, powtarzając znane argumenty na temat praw Białorusi, Litwy i Ukrainy. Radiostacje niemieckie przynoszą wiadomość o rozwoju rolnictwa w Gen.Gub. oraz o organizacji państwowych bibliotek w Lublinie i Krakowie.

Sprawy ogólne.

Radiostacje niemieckie omawiają trudności Aliantów wobec zbliżającej się konferencji trzech mocarstw. Szczególnie zwraca się uwagę na zagadnienia granic oraz sytuację Finlandii, Rumunii i Bałkanów. Radiostacje to omawiają również wyniki żniw w Europie, stwierdzając poprawę sytuacji żywnościowej. Tym samym zagadnieniem zajmowała się również Moskwa i cytując prasę niemiecką, dochodzi do przekonania, że tegoroczne zbiory w Niemczech są niedostateczne.

I.

Dotycząco Polski.

Swit, po polsku, dn. 6.X., godz. 19.10 i 7.X., godz. 9.

Wzły odbiór, pouzatkanu audycji nie zidentyfikowano/

... usunięcia polskiej racji stanu. Jeżeli ktokolwiek zechce wam wmawiać i sugerować, że się oszczędzamy, że nie walczymy, to cytujcie przykłady z naszego lotnictwa i naszej marynarki. W działaniach na morzu Śródziemnym brały udział trzy polskie statki pod polską banderą.

Niemcy chwalać się codziennie i w oczach całego świata podkreślają swą bezinteresowność. Tymczasem wszyscy znają ich egoizm, łapownictwo i złodziejstwa. Liczne są przykłady takich grabieży, dokonywanych przez Niemców u obcych i u siebie. Jeśli natomiast chodzi o pracę, związane z ochroną państwa, to ostatnio na wezwanie ogłoszone w Warszawie do ludności niemieckiej, na liczbę 20.465 Niemców tam zamieszkałych, do prac zgłosiło się 105 mężczyzn i 20 kobiet. Liczby te ilustrują doskonale przywiązanie Niemców do Fuhrera. Gdyby Niemcy zarządzili kradzieże i rabunki, to chętnie zgłosiliby się wszyscy, ale kiedy chodzi o hasło obrony państwa, to nie dają się prac na kawał.



Obóz w Oświęcimiu pracuje w dalszym ciągu. Nie wystarczają dotychczasowe środki. Ostatnio zainstalowano tam komory gazowe. W ostatnich tygodniach robiono doświadczenia na Żydach i Polakach i zagazowano kilka tysięcy. W ten sposób pracuje nauka niemiecka nad wytepieniem narodu polskiego. Nie zajmuje się ona zwalczaniem śmierci i nie dąży do wydarcia przyrodzie jej tajemnicy.

Wszyscy Polacy doceniają znaczenie dziedziny transportu. Deorganizacja transportu - to najbardziej dotkliwe ciosy zadawane maszynie wojennej wroga. Wymownym dowodem na fakt umiejętnego stosowania sabotażu przez pracowników kolejowych jest artykuł, który ukazał się ostatnio w niemieckim piśmie kolejowym i który podaje, że kolarze pracują źle. Umieszczają oni nieodpowiednio pojazdy mechaniczne na wagonach, źle rozkładają ciężary i powodują przeciążenie osi oraz straty. Wyrażamy słowa uznania i podziwu kolejarzom polskim oraz życzymy im, by wytrwali w swej woli do walki z Niemcami.

Nieraz podawaliśmy w naszych audycjach ponuro komunikaty z Pawiaka. Dzisiaj nadajemy inny. Oberkat komendant Pawiaka Buerekel nie żyje. W wykonaniu wyroku Polski podziemnej dostał kulę w łeb. Stało się to miesiąc temu, w dniu 7 września, około godz. 10 rano, na rogu Litowskiej i Marszałkowskiej. Do przechodzącego Buerekela podszedł wykonawca i zastrzelił go. Powstało zamieszanie. Z przejeżdżającego tramwaju wyskoczyło kilku uzbrojonych Niemców. Wówczas inny młodzieniec, stojący opodal, wyjął z pudełka automatyczny pistolet i oddał parę krótkich serii. Obok Buerekela leżało sześć trupów niemieckich. Gdy po miesiącu ogląszamy ten fakt, możemy równocześnie zapewnić, że wykonawcy wyroku są żywi i bezpieczni. Komendantowi obozu w Oświęcimiu, w Majdanku i we wszystkich innych katowniach do wiadomości.... Greiser oświadczył, że Niemcy ocenia bogactwo Warthegau dopiero po wojnie. Wówczas żołnierze niemieccy będą mogli otrzymać tam warsztaty pracy. Propaganda niemiecka zabawia się w grę psychologiczną i wiedząc jak serca niemieckie są czułe na kradzież i łup, roztacza przed nimi obrazy szczęśliwej przyszłości. Radio we Frankfurcie podawało wiadomość, że żołnierze niemieccy otrzymali już sto zagród chłopskich na Ziemiach Zachodnich oraz innych 50 warsztatów i fabryczek. Propaganda niemiecka zgrywa się przed swymi żołdakami. Ale sami żołnierze niemieccy wiedzą, że gospodarstwa Niemców na ziemiach naszych płoną jak świece. Propaganda ta próbuje pobudzić energię żołnierzy, pobudzić ich zapał, ale taki zapał obudzić może tylko wiara w słuszną sprawę, o którą się walczy.

Lasy tucholskie od października 1939 są strefą, w której formuje się ochrona ludności. Coraz więcej oddziałów polskich tworzy się w nich. W pobliskim Osieku Niemcy zaatakowali oddziały polskie, ale zostali zmuszeni do cofnięcia się. Polacy walczą. Nie jest to jeszcze powstanie, które nie może być przedwczesne, ale jest to samoobrona. Polska walcząca od początku zajęła tego rodzaju stanowisko. Stanowisko takie nie jest na rękę niektórym czynnikom, które pragną, by polski ruch zbrojny został zużytkowany dla innych celów niż przywrócenie niepodległości. Toteż dlatego spotykamy się często z wysiłkami obcej propagandy, próbującej wywołać przedwczesne wystąpienie. Ale my zdajemy sobie sprawę, że na polskiej ziemi nie może być innych racji, jak tylko polska racja stanu.



Radiostacja im. Kościuszki, po polsku, dn. 6.X., g. 15,  
20.55 /odbiór obu audycji bardzo zły, audycje z godz.  
21.55 i 23.00 nie słyszalne/.

/W pogadance, której nie można było prawie zupełnie usłyszeć, była mowa o odezwie pełnomocnika rządu oraz powoływano się na "Robotnika Polskiego" i socjalistów./... echo osławionej polityki Becka. Wysłannicy tego rządu prowadzą propagandę nowej wojny. Między deklaracją a praktyką, tych panów istnieje duża różnica. Polityka ta prowadzona jest wyłącznie w interesie kresowych magnatów, dbających nie o Polskę, ale o swoje kresowe majątki. Naród nasz uznaje, że Litwini, Białorusini i Ukraińcy mają takie samo prawo do życia, jak Polacy. Ludność i tylko ludność ziem białoruskich, litewskich i ukraińskich ma prawo decydować o swoim losie. Przyjaźń z tymi narodami to niezbędny warunek pokoju i odbudowy Europy powojennej. Odbudowywać Polskę powojenną, to znaczy iść drogą naturalnego sojuszu z naszym sąsiadem wschodnim...

Recepty kulawego eskulapa na ból brzucha. Po zajęciu przez Rosjan 300.000 km<sup>2</sup> terytorium możemy tylko przyklasnąć ruchomej wojnie Goebbelsa. Radzi on, by gonić resztkami i nawet upaść z bólu!

Po raz piąty urządzają Niemcy dożynki w naszym kraju, ale i po raz ostatni. Nasi chłopci puszczają z dymem siedziby kolonistów niemieckich. Każdy rolnik polski, każdy chłop polski wie, że z Niemcami naloży walczyć. Nasze polskie dożynki w Roku Pańskim 1943 będziemy obchodzić tak, jak przystoi narodowi polskiemu. Nasze dożynki niechaj będą świadectwem jedności. Twórzcie wiejskie komitoty jedności narodowej, bez względu na różnicę poglądów i przekonań.

Setki Ślązaków zamiast iść do wojska ucieka do partyzantów. Oddział Górki nęka Niemców. Śląsk wkrótce będzie wolny tak, jak i cała Polska. Ślązacy! Nie idźcie na służbę wroga. Uciekajcie w góry i lasy, aby walczyć wraz z partyzantami o uwolnienie Ojczyzny.

W ciągu września szły do Polski zaplombowane pociągi - pociągi śmierci. W wagonach tych wieziono Żydów z Francji, którym Niemcy chcą zgotować taki sam los, jak Żydom w Polsce. Polacy! Pomagajmy wszelkimi sposobami tym nieszczęśliwym. Pomagajmy tym, którzy zdołali zbiec, w ukryciu się. Nie możemy dopuścić do tego, by w naszym kraju mordowano i męczono ludzi ze wszystkich krańców Europy. Kraj nasz nie może stać się mordownią.

V.B. opisuje pewne znamienne fakty, dotyczące robotników cudzoziemskich w Niemczech. Młody człowiek, 25 lat, przeszkadza w pracy. Ten nerwowy formiarz udaje chorego. Prostu nie czuje skłonności do pracy. Być może, że był to Niemiec, który w ten sposób protestował, ale bardziej prawdopodobnie, że to był robotnik cudzoziemski zapędzony do pracy. Fakt ten świadczy o tym, że robotnicy cudzoziemski na robotach przymusowych w Niemczech mają głowy na karku. Im więcej takich faktów będzie, tym prędzej Niemców wypędzimy.

Inne tematy poruszane: wiadomości z frontów. - Zakończenie akcji na Korsyco. - Sytuacja Żydów w Danii.



Moskwa, po polsku, dn. 6.X., godz. 17.30.

1.500 km. dróg kolejowych przechodzi przez Gen.Gub. Linie kolejowe na ziemiach wcielonych do Rosy łączą front niemiecki na wschodzie z zapleczem. Magistrala Warszawa-Brześć-Mińsk z frontem, magistrala Warszawa-Lublin-Kijów prowadzi na Ukrainę, magistrala Warszawa-Małkinia z Leningradem oraz magistrala Wrocław-Kraków-Przemyśl-Lwów-Odessa z morzem Czarnym. Linie te dają swobodę manewrowania. W warunkach bojowych potrzebny jest codziennie jeden pociąg dla jednej dywizji. Na froncie znajduje się 212 dywizji. Każda przeszkoda może w takich warunkach fatalnie zaważyć na losach Niemców. Wiedzą o tym Niemcy i dlatego pilnują dróg kolejowych w Polsce. Wiedzą o tym Polacy i robią wszystko, by przekształcić te magistrale w drogi śmierci dla Niemców.

Wolna Polska publikuje artykuł kpt. Modzelewskiego, pod tytułem "Będzie Korpus". Niechaj by już wyjechali, mówili żołnierze, pozostający w obozie w dniach poprzedzających wyjazd na front dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Ale pozostającym było zazdrość i marotno. Gdy wyjeżdżali i zaszła dodatkowo potrzeba paru ludzi na każde miejsce zgłaszało się dziesięciu ochotników. Smutno jest w obozie i pusto, ale nie dlatego, że niema piosenek, hojną, przy którym żołnierze nastawiali zegarki, orkiestry, grającej przy zmianie warty, ale dlatego, że obóz jest sierotą. Gospodarstwo czeka na gospodarzy, na pierwszy korpus, i oto ze wszystkich krańców Z.S.R.R. pociągnęły oszalone. Praca w... Trzeba przygotować wszystko do zimowej pory. Trzeba ćwiczyć, nauczyć się karności, pozbyć się cywila, opanować broń. Rosną szereg dywizji im. Honryka Dąbrówkiego, szereg artylerii im. Józefa Boma i szereg broni pancernej, które przybrały na patronów obrońców Westerplatte. Coraz wyżej wzlatają lotnicy, którzy pragną mieć godko Warszawy, ukrzyżowanej, ale wiecznie żywej. Maszerują fizylierki im. Emilii Plater. Pierwszy korpus może już dziś odraportować swemu narodowi i całej Polsce: jesteśmy i Ciobie Ojczyzno nie zawiedziemy.

Najpierw drezyna z karabinem maszynowym, potem parowóz z pustymi wagonami, a potem wreszcie pociąg. Z okien maszyny wystają karabiny maszynowe. Widać reflektory i wartowników. To jedzie przez Polskę niemiecki pociąg wojskowy. I tu jest front. Obok nasypu rdzewieją szczątki porozbijanych wagonów.

Niemieccy urzędnicy kolejowi w Gen.Gub. złożyli Frankowi memoriál, w którym domagają się zrównania ich w prawach z żołnierzami frontowymi o ile chodzi o renty inwalidzkie. W uzasadnieniu podają, że w lipcu zginęło 285 pracowników kolejowych. Warunki bezpieczeństwa są takie, że nigdy nie można wiedzieć, czy pociąg zdoła przejść wyznaczoną trasę. Każda podróż - to jazda w nieznano.

Weichselsonder, po polsku, dn. 6.X., godz. 16.

Prusa dzisiejsza zamieszcza oświadczenie pułk. A.../nazwiska nie zrozumiano/ o wzmoczeniu produkcji rolnej w Gen.Gub. W tym kierunku władze czynią wszelkie wysiłki, by przyjsć z pomocą ludności. Wysiłki to ludność Gen.Gub. ocenia należycie. Do najpilniejszych zadań należy budowy spichrzów oraz chłodni. Chłodnie takie są już czynne we Lwowie i w Krakowie. Ludność winna dostarczać kontyngenty, gdyż to umożliwi podwyższenie racji żywnościowych. Plony tegoroczne w Gen.Gub. są zupełnie pomysłno.



Rozgłoszenie niemieckie dla obu Ameryk, po angielsku, dn. 6.X.  
godz. 24.00

Korespondent amerykański, na podstawie informacji uzyskanych od wysokich dygnitarzy dyplomatycznych sowieckich podaje, że na konferencji trzech mocarstw głównym tematem będzie kwestia drugiego frontu oraz uzgodnienie poglądów między sojusznikami na temat Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Finlandii.

Berlin N.P.D., po niemiecku, dn. 6.X., godz. 16.

Z Lublina donoszą: niemiecka biblioteka państwowa, otwarta w Lublinie na wiosnę 1941, obejmuje dzieła trzech większych byłych polskich bibliotek /była biblioteka katolickiego uniwersytetu lubelskiego, biblioteka Zakonu Jezuitów oraz fundacji Łopacińskiego/, jak również pochodzące z dwudziestu mniejszych bibliotek /wśród nich biblioteka b. gimnazjum im. Staszica oraz b. Wyższej Szkoły Talmudu w Lublinie/. Książki w liczbie przeszło 400.000 tomów znajdowały się poprzednio w opłakanym stanie w różnych budynkach w Lublinie, częściowo w spichrzach zbożowych oraz w piwnicach. Po żmudnych usiłowaniach udało się książki zdezynfekować i zabezpieczyć od zniszczenia. System katalogowy prowadzony w bibliotece umożliwia bardzo szybką obsługę.

Z Krakowa donoszą: Państwowa Biblioteka w Krakowie liczy ponad półtora miliona książek. Książki te pochodzą z bibliotek byłych polskich szkół wyższych, Akademii Umiejętności oraz paru prywatnych zbiorów a nadto z książek, które przybyły już w czasie, gdy kierownictwo objęli Niemcy. Przyrost ten wynosił rocznie około 20.000 tomów. Krakowska biblioteka państwowa należy do najbardziej nowoczesnych w Europie. Biblioteka utrzymuje kontakt z innymi bibliotekami niemieckimi tak, że można zawsze brakujące dzieła uzupełniać w drodze wymiany.

## II.

O g ó l n o .

Moskwa, po polsku, dn. 6.X., godz. 17.30, 19.30, 21.15 i 23.15.

Artykuł "Prawdy" o odbudowie odzyskanych obszarów. "Izwiestja" o odbudowie Smoleńska. "Prawda" o akcji białoruskich emigrantów. Komentarz prof. Jeruzalemskiego na temat analogii między rokiem 1918 a 1943. Basler Zeitung stwierdza wzrost teroru w Niemczech od chwili objęcia przez Himmlera stanowiska ministra spraw wewnętrznych. Artykuł Koelnische Zeitung, stwierdzający, że zbiory w Niemczech nie są zadawalające. Audycja Szwernika u Churchilla.

Berlin N.P.D., po niemiecku, 6.X., godz. 18.00

"Stockholms Tidningen" przynosi w sensacyjnej formie wiadomość, że wysoce miarodajne źródła dyplomatyczne stwierdzają, iż w związku z konferencją trzech mocarstw przedłożone zostały we wtorek minimalne żądania rosyjskie, obejmujące pięć punktów: 1/ inkorporacja państw bałtyckich przez Sowiety, 2/ zajęcie wschodniej Polski po linię Curzona, 3/ Besarabia, 4/ terytorium Finlandii żądane przed wojną zimową 1939, 5/ wpływ na "przyjacielskie" jakkolwiek nie bezwarunkowo komunistyczne rządy w Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i w Iranie.



.....  
.....  
.....

.....  
.....  
.....

.....  
.....  
.....

.....  
.....  
.....

.....  
.....  
.....